

Podziały są za nami - mówią zgodnie prezydenci Polski i Czech

Data publikacji: 12.10.2008 13:29

□

Niedziela to drugi dzień wizyty prezydenta Lecha Kaczyńskiego na Śląsku Cieszyńskim. Dzisiaj prezydent odwiedził stolicę regionu.

Kilka minut po godz. 10.00 przed kościołem Jezusowym, został przywitany przez Bogdana Ficka, burmistrza miasta, Włodzimierza Cybulskiego, zastępcę burmistrza oraz pastora Janusza Sikorę, proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej. Gość wziął udział w nabożeństwie ekumenicznym, w trakcie którego wysłuchał homilii wygłoszonej przez bp. Pawła Anweilera, zwierzchnika cieszyńskiej diecezji. O dwunastej na moście granicznym spotkał się z prezydentem Republiki Czeskiej Vaclavem Klausem. Później obaj panowie przejechali do Domu Narodowego na cieszyńskim rynku. Przemawiając do zebranych prezydenci podkreślali dobre kontakty pomiędzy oboma krajami. Kaczyński wskazywał na bezsensowne historyczne podziały.

[POSŁUCHAJ](#)

Dobrze się stało, że spotkaliśmy się w tym miejscu – zwrócił się do zebranych w Domu Narodowym Vaclav Klaus. Prezydent Czech mówił o swojej przyjaźni z prezydentem Polski. Podkreślił, że z żadnym innym prezydentem na świecie nie spotykał się tak często jak z Lechem Kaczyńskim.

[POSŁUCHAJ](#)

Po spotkaniu, obaj prezydenci przejechali do Cafe Muzeum na obiad. O godzinie 15.00 spotkali się na rynku w Czeskim Cieszynie. Po godzinie 16.00 Lech Kaczyński odleciał helikopterem do Krakowa.
– Warto podkreślić rangę dzisiejszego wydarzenia. Na pewno zostanie odnotowane w historii miasta – zauważył Włodzimierz Cybulski, zastępca burmistrza.

My z Czechami żyjemy dobrze to i nasi prezydenci powinni mieć dobre stosunki - podkreślali mieszkańcy Cieszyna. Choć jak dodają niektórzy – ***współpraca pomiędzy oboma krajami nie zawsze układała się najlepiej.***

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza

Andrzej Czerny

[Zobacz fotoreportaż](#)